

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
17-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl



W M Gdańsk
ZHP terror'39
+ Liczmański Alfons
ps. „Alf”
M-1648/2603 Pom

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Licymanski Alfons.....

J: M-1648/2603 Som.....

W M Gdansk, terron '39

I./1. Relacja —

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację *k. 1 s. 1*

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja

.....

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne *k. 12*

VI. Fotografie *dział ikonografii*

II. Materiały uzupełniające relacje - Licsmanisli
Alfoms

1. art. „Kysimy odesli - Ty zostates. Csuwaj!”
Dziennik Baltykli, nr 248 | 1970, omg. k. 1 s. 1



KAMPANIA gdańskich harcerzy — kryptonim ALF — rozpoczęła się 30 marca br. Dokładnie 30 lat wcześniej 20 marca 1940 roku z szeregów więźniów Stutthofu wyprowadzono grupę Polaków; pod SS mańską eskortą odeszli poza obręb obozu. Salwy karabinowe, jakie rozległy się niedługo po tym znaczyły tylko jedno: tam za bramą, w sąsiedniej wsi Graniczna spotkała ich śmierć. Tam zginął Alf Liczmański. Kiedy wezwany opuszczał szeregi współwięźniów, nieznacznie odwrócił w ich stronę głowę, lekko poruszył złożonymi dłońmi — wiedział, że idzie na śmierć i tak po prostu, bez słów żegnał się z towarzyszami...

W gdańskiej alei Zjednoczenia — skromny obelisk: „Ku czci pomordowanych i poległych w walce z Niemcami przywódców harcerzy gdańskich 1939—1944”. Pod pięcioma nazwiskami, wśród których znajdujemy i Alta Liczmańskiego — jakby memento: „Myśmy odeszli — Ty zostałeś. Czuwaj!”

Kim był Alf Liczmański, którego życie i działalność stawiamy dziś za wzór najmłodszemu? Tym, dla których miniona wojna jest właściwie tylko historią, ale którą chcemy im przybliżyć i uświadomić jej kosztar i grozę. By — kiedy dorosną — umieli cenić pokój i bronić go, gdy zajdzie taka konieczność...

BEZ patosu powiedzieć można, że Alf Liczmański jest jakby historią gdańskiego harcerstwa. A jego początków szukać trzeba w latach dla tutejszych Polaków mrocznych i złych. Już w 1917 r. grupa młodych patriotów zawiązała w Gdańsku tajną organizację „Związek Filaretów”. Wśród pierwszych jej członków znalazł się i Liczmański — wychowany w duchu polskości, żądny wiedzy o ziemi ojczystej, spragniony polskiej historii, polskiej mowy. I on to wraz z grupą patriotów, wśród których był jego serdeczny przyjaciel dr Stefan Mirau, tworzył załazek gdańskiego harcerstwa: w sierpniu 1920 r. powstaje pierwsza w Gdańsku drużyna harcerzy im. Zygmunta Augusta.

To był początek. Następne lata nosły wzrost szeregów harcerskich, garnęła się do nich młodzież, która z dymów rodzinnych wyniosła głębokie poczucie przynależności narodowej, patriotyczna, zdecydowana o tę polskość walczyć, znosząc coraz ostrzejsze szkany niemieckie. Lata trzydzieste, lata panoszącego się coraz jawniej faszyzmu, były dla harcerzy Wolnego Miasta

Gdańska okremem próby najtrudniejszej i najszlachetniejszej zarazem: za szaro-zielony mundurek, za polską mowę, czy pieśń płacić przyszło cenę coraz wyższą.

W tych latach Alf Liczmański był już komendantem Gdańskiej Chorągwi Harcerstwa. Znali go wszyscy — młodzież, dzieci, dorosłe społeczeństwo. Znali go również i hitlerowcy, widząc w nim praw



dziwą groźbę: gdziekolwiek się pokazał — niósł z sobą niezachwianą wiarę w Polskę, rozpałał patriotyzm, krzewił prawdę historyczną o ojczyźnie, a walce z faszyzmem utożsamiał z walką o polskość, o nasze prawo do tych ziem...

Ktokolwiek się z nim zetknął, na zawsze pozostał pod urokiem tego człowieka: twardego i nieustępliwego, a najczulszego i najważniejszego jednocześnie; surowego i wymagającego wobec wszystkich, ale przede wszystkim — wobec samego siebie; uparcie pracowitego i nieprzejętnie uzdolnionego.

„Nikt, kto go bliżej nie znał, nie uwierzyłby, że ten człowiek, tak pięknie i z takim poczuciem ducha języka po polsku się wysławiający, tak dokładnie znający polską kulturę, polskie piśmiennictwo, polską dziejową przyszłość, nigdy nie uczęszczał do polskiej szkoły” — tak o Alfie Liczmańskim pisał w „Dzienniku Bałtyckim” (1946 r.) dr Marian Pelczar.

Pracowitość i doskonały niemal talent organizatorski pozwoliły Liczmańskiemu udźwignąć ciężar tak rozlicznych obowiązków: znakomicie łączył pracę pedagogiczną w Polskich Szkołach Handlowych (przy dzisiejszej ul. Seredynskiego) z działalnością harcerską — na wszystkie zbiórki i spotkania zjawiał się pierwszy i ostatni je opuszczał. Nie rzadko w siedzibie Komendy Chorągwi (mieściła się ona

w suterenie obecnego gmachu DOKP) spędzał czas do późnej nocy, by do końca rozpocząć pracę.

KIEDY kataklizm wojny zbliżał się nieuchronnie, radzono Alfovi Liczmańskiemu, by opuścił Gdańsk — wiedziano, że on w pierwszym rzędzie, jako znenawidzony działacz polski, padnie ofiarą hitlerowców. Powiedział wtedy zwyczajnie, a jakże pięknie:

„Jeżeli wszyscy Polacy opuściliby Gdańsk to kto zaświadczyłby o jego polskości?”

1 września 1939 r. zastał Liczmańskiego w Gdyni gdzie organizował ochotniczy wojskowy oddział harcerzy. Tu dosięgają go hitlerowcy; stąd przez więzienie w Nowym Porcie droga prowadziła do Stutthofu. A tam już czekała śmierć, której się nie ulakł, składając Polsce ofiarę ostatnią i najwyższą — swe życie...

DZISIAJ, w sercu polskiego Gdańska — na Długim Targu — będziemy świadkami uroczystości wielkiej i wzruszającej: Hufiec Harcerstwa Gdańsk-Sródmieście otrzyma imię Alfa Liczmańskiego. A hufiec — to znaczy ponad 6 tysięcy gdańskich harcerek i harcerzy, który do tego aktu przygotowywali się długo i rzetelnie. Przez 7 miesięcy szli tropem historii sprzed 50 lat, szukali jej śladów w mieście poznawali życie i działalność swego patrona, odszukiwali jego współpracowników i wychowanków, gromadzili materiały i dokumenty. Byli też na Zaspie, by nad grobem Alfa Liczmańskiego przeżyć chwilę skupienia i kontemplacji. Przyjdą dziś na Długi Targ z poczuciem dobrej spełnionej harcerskiej obowiązku: zadania kampanii pod kryptonimem ALF wykonali.

Nadanie hufcowi imienia Alfa Liczmańskiego będzie nie tylko aktem hołdu Jego pamięci, ale jak gdyby kłamrą spinającą w jeden łańcuch walczące o polskość harcerstwo b. Wolnego Miasta Gdańska z harcerstwem dzisiejszym — organizacją, której tradycyjne treści wychowawcze wzbogacają idee socjalistyczne, internacjonalistyczne idee czynnej walki o pokój.

E. K.

[w:] Dziennik Bałtycki Nr 248 a dn. 18/19 października 1970r.
 „Myśmy odeszli — Ty zostałeś. Czuwaj!”

T: M-1648/2603 Pom.

Gdańsk,

Li czm ai ski Alfons

✓. Sz ar ty in for ma cyjne
lc. 12

+ Sierżantowski Felf Gdańsk 1
pedagog i komendant gdańskiej
Chorągwi Harcerzy, zapisał w szkółkach

Bolduan R. "Przestrógą ma być - nie le-
genda. Rejzy 1968, 2 du 12, 05, /AP AK
Słowy S. Kopeć, s. 1/

St.

Gdańsk
Sz.Sz.

2

Ticzmański Alf

Lat 36, nauczyciel polskiej Szkoły Handlo-
wej Macierzy Szkolnej w W.W.Gdańsku, harc-
mistrz, współzałożyciel harcerstwa polskiego
w Gdańsku, w latach 1935-1939 komendant
Gdańskiej Chorągwi Harcerzy, uczestniczył
ochotniczo w obronie Gdyni, tu aresztowany
14 września 1939 r., więziony w Gdyni, Gda-
ńsku, Nowym Porcie, Stutthofie, zamordowa-

h sz

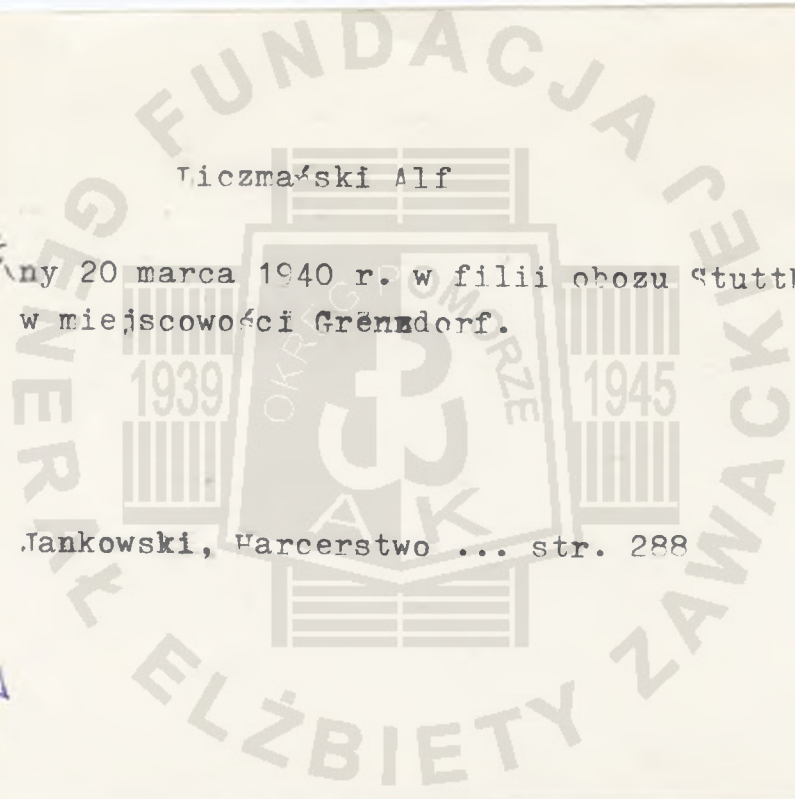
Ticzmański Alf

20/3/40

ny 20 marca 1940 r. w filii obozu Stutthoff
w miejscowości Grönndorf.

Jankowski, Harcerstwo ... str. 288

h jrd



+ Liczmaniski Alf Golanisk 4
terror

Rozstrzelany w Stutthofie;
aresztowany jesienią 1939 w
ramach przesiedlenia naukowców
i dietetycy osiadowych

zob: k. osob. N-1026/1782 Insp. Golanisk,
Naracz Gostrowski, Naracz wale
polski Pomocnik Nadwieslanski

5.6
Wz. VT. 2000

+ ^a Liczmariski A hf

Gdańsk 5
terrac

Manusyiel z terenu b. Wolnego
Miasta Gdańska, który stał się celem
naruszycieli polskich pozostających na
stanowisku pracy, mimo iż 28.08.1939r.
zejścia w szkołach polskich zostały odwołane.
nie; chodziło o zemianifestowanie wobec
świata obecności Polaków w Gdańsku;
został zamordowany w Stutthofie.

zob: Dostowski W. i Pomnik bohaterów
naruszycieli [w:] Głos Wawrzyński z TV / 1980
zob. VI 2000 b. problem 44 - Wawrzyński - 1980

a

Liczmański Alfons

Gdańsk
ZHP 6

Alfons Liczmański (Alf)

Żył w latach 1904 – 1940. Komendant chorągwi ZHP w Wolnym Mieście Gdańsku w latach 1935-1939. Nauczyciel w Polskiej Szkole Handlowej w Gdańsku. Od wczesnej młodości działał w ZHP. Organizował imprezy harcerskie, łączące Polaków z terenów Wolnego Miasta Gdańskiego. Był założycielem patriotycznego pisma „Zewie”. Po wybuchu II wojny światowej zorganizował Ochotniczy Oddział Wojskowy Harcerzy Gdańskich w Gdyni. Jesienią 1939 r. nie zdołał przedostać się do Warszawy i trafił do aresztu w Nowym Porcie, a potem do obozu Stutthof. W 1940 r., przeniesiony do podobozu w obecnej Granicznej Wsi. Został rozstrzelany przez Niemców 20 marca 1940 roku.

1945

Prześlano p. Jacek Kenters
zau. do listu z 18.02.2012r

Wsk. nr 102

+ Lisemcuiński Alf

W. H. Gdansk
LSP 1

Działacz harcerki na terenie
W. H. Gd.; nr. w 1904 w Gdansk,
areszt. na początku okupacji.
więzien, Victoria-Schule, oboz w
Dowym Porcie, potem w Stutthofie;
rozstrzelany 19. 03. 1940 w m. Wies
graniczny - filii obozu Stutthof.
zob. art. Wpismiewski A. Alfa Lisemcui-
skiego komien na szaniec, Dziennik
Baltycki, nr 257/1983; t. probl. W H Gd.
AK.

+ Riczmański Alf

Gdańsk

pedagog i komendant Gdańskiej Chorągwi
Harcerzy, zginął w obozie koncentracyjnym
Stutthof.

Kob. Spisicowa Zofia Kopeć

S.X/36;42

(W XI/10

+ Licemanski Alfons

Gdańsk

bohatercki harcmistrz gdański, zginął w obozie
koncentracyjnym Grosszooz, filii Stutthofu.

Wob. Spisicizna Zofii Kopec

5.11/14

Mi V/08

+ Liczmański Alf

Terror
Gdańsk

10

2

48. Alf Liczmański (1904-1940) - współzałożyciel harcerstwa w Gdańsku, harcmistrz, nauczyciel Polskich Szkół Handlowych, komendant Chorągwi Gdańskiej Harcerzy w latach 1935-39, ochotnik walk w obronie Gdyni, tam aresztowany 14.09.1939 r, więziony w Gdyni, Nowym Porcie, Stutthofie, zamordowany 20.03.1940 r Grenzdorfie (Graniczna Wieś).

Zob: Pomniki Harcerstwa (wynik historyczny nr 5)
Gdańsk-Sopot 2002, s. 19

Myjcievicz III 2012

Liemaniski Alf

Wł. Golicki
EM P
M

zob. Jankowski Jan, Zarządstwo Pomorskie
Członkowie i Działalność 1911-1945,
Tom III 1988, s. 47, 246, 251, 288
(zof. 102)

Wł. 1/102

hm. Liczmanowski Alfons

Wdł Gdansk
12

ps. "Alf"

zob. Gasiomowski A., Swane Szercegi
mo, Pomoru 1939-1945, Torun 1998,
s. 15, 16, 17, 20, 32-34, 37, 217, 221

AN. 1/10